

# Maria Karplukówna

---

## "Lingua" Erazma z Rotterdamu w polskim przekładzie z roku 1542 : część II

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 62/2, 97-113

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# ZAGADNIENIA JĘZYKA ARTYSTYCZNEGO

Pamiętnik Literacki LXII, 1971, z. 2

MARIA KARPLUKÓWNA

## „LINGUA” ERAZMA Z ROTTERDAMU W POLSKIM PRZEKŁADZIE Z ROKU 1542 Część II \*

### Dialektyczne cechy języka przekładu

Po omówieniu stosunku przekładu do oryginału zajmijmy się zbadaniem polszczyzny tłumaczenia pod względem jej regionalnej przynależności. Jeśli potrafimy znaleźć i zlokalizować dialektyczne cechy zabytku, będziemy mogli wysunąć hipotezę o pochodzeniu tłumacza, a w ten sposób przekazać badaczom dziejów reformacji w Polsce niejaką sugestię co do jego osoby.

Dzięki dotychczasowym pracom z dziedziny dialektologii historycznej znane są podstawowe cechy fonetyczne staropolskich zabytków wielko- i małopolskich, mazowieckich, pogranicznych sieradzkich, w słabszym stopniu śląskich<sup>1</sup>. Lokalizacja dzieła, prostsza w odniesieniu do rękopisu, staje się skomplikowana, kiedy przedmiotem analizy jest starodruk. Na język autora nakładały się bowiem cechy wymowy zespołu drukarskiego, o którym z zasady nic nie wiadomo. Kto pracował w r. 1542 w krakowskiej oficynie Hieronima Wietora, kto był zecerem i korektorem? Pytanie to przy obecnym stanie wiedzy pozostaje bez odpowiedzi.

Najsłuszniejsze metodycznie jest skonfrontowanie spotkanych w badanym starodruku regionalnych cech językowych z wydanymi współcześnie w tej samej drukarni dziełami innych autorów. Wprowadzone przez zespół drukarski właściwości językowe powinny ujednoclić druki między sobą, przeciwnie niż właściwości autorskie, które — w wypadku autorów pochodzących z różnych dzielnic — powinny je różnić.

---

\* Część I została opublikowana w „Pamiętniku Literackim” 1971, z. 1.

<sup>1</sup> Zob. prace zebrane w tomie *Pochodzenie polskiego języka literackiego*. Wrocław 1956. Dla obchodzącego nas okresu szczególnie przydatna jest książka M. B a r g i e l *Cechy dialektyczne polskich zabytków rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI wieku*. Wrocław 1969.

Na takim założeniu moglibyśmy się śmiało oprzeć, gdybyśmy znali autora przekładu i gdyby wydawane współcześnie u Wietora książki nosiły nazwiska ich twórców. A tak niestety nie jest. Mimo to jednak nie ma innej drogi dla poszukiwania warstwy autorskiej i wydawniczej. Toteż poddałam analizie trzy druki Wietora: z r. 1541 — *Eklezjastykus*, z 1542 — *Księgi, które zowią „Język”, z łacińskiego na polski wyłożony*, z 1543 — *Wyłożenie*<sup>2</sup>. Znany jest tylko tłumacz *Eklezjastyka* — Piotr z Poznania. Wprawdzie nie uwidocz-niony na karcie tytułowej, pisze o sobie w dedykacji Janowi Lubomel-skiemu, datowanej z r. 1535: „Uczyniłem na żądanie Waszej Miłości, iżem przełożył z łacińskiego na polskie [...] *Ecclesiasticum*” A2. O tłumaczu *Wyłożenia* nic nie wiemy, domyślać się można, że był ortodoksyjnym katolikiem, nie sympatyzującym z reformacją, gdyż w przekładzie brak jakichkolwiek protestanckich aluzji, chociażby przez translatora do-danych. Ta postawa różni go od tłumacza *Języka*.

Dla ustalenia ingerencji drukarni zestawiałam wspólne cechy wymie-nionych trzech druków. Od razu zaznaczam, że znalazły się i różniące; gdyby były tylko wspólne, można by wnioskować, że tłumaczem wszyst-kich dzieł był Piotr Poznańczyk, albo że w oficynie Wietora przeprowa-dzano ścisłą adiustację tekstu.

Jedną z cech najliczniej reprezentowanych w zabytkach jest wymowa *mię, cię, się* // *mie, cie, sie* przy czasownikach. Z badań Marii Bargieł wiadomo, że rękopisy pierwszej połowy XVI w. przedstawiały się pod tym względem następująco: na Mazowszu na ogół konsekwentnie *mię, cię, się*, w Sieradzkim zdecydowana przewaga *mie, cie, sie*, w Wielko-polsce w zasadzie *mię, cię, się*, chociaż w niektórych zabytkach 1/4 stano-wią formy beznosówkowe, w zabytkach małopolskich prawie wyłącznie *mie, cie, sie* w pozycji przy czasownikach (i po przyimkach), jedynie *Kazania augustiańskie* mają formy z nosowością<sup>3</sup>.

Analiza wymienionych druków Wietora poucza, że nie można form zaimkowych *mię, cię, się* w pozycji przy czasownikach ujmować łącznie.

<sup>2</sup> *Księgi Jezusa, syna Syrachowego, „Eklezjastykus” rzeczzone*. Wybiano w Kra-kowie przez Jeronima Wietora, Lata Bożego MDXLI. Bibl. Czartoryskich, sygn. 1126/I [= Ekl]. — *Księgi, które zowią „Język”, z łacińskiego na polski wyłożony*. W Krakowie, u Hieronima Wietora, 1542. Jw., sygn. 987/I [= Jęz]. — *Pańskiej modlitwy” krześcijańskie [...] wyłożenie, z łacińskiego na polski język przetłuma-czone*. Prasowano w Krakowie przez Hieronima Wietora, lata 1543. Jw., sygn. 1004/I [= Wył]. Poza tym przyjęto skróty dla pozycji: *Ewangelia Nikodema* (rękopis Wa-wrzyńca z Łaska, z r. 1544). W: „*Sprawa chędogo o męce Pana Chrystusowej*” i „*Ewangelia Nikodema*”. Z rękopisu wydał S. Vrtel-Wierczyński. Poznań 1933 [= EwNik]. — *Słownik polszczyzny XVI wieku* (i materiały do tegoż *Słownika*) [= SłXVI]. Inne skróty jak w SłXVI.

<sup>3</sup> Zob. Bargieł, *op. cit.*, s. 73—75.

Oto dowody: w Ekl, Jęz i Wył — z reguły *sie*<sup>4</sup>. Jednocześnie z nosówką *mię* — w Ekl i Jęz bezwyjątkowo, w Wył obocznie z *mie*; *cię* — z reguły w Ekl i Jęz<sup>5</sup>, w Wył w mniejszości wobec *cie*. Wspólną więc cechą tych druków jest *sie* przy czasownikach.

Drugą wspólną cechą omawianych druków Wietora jest *-rz-*, a nie *-r-*, w kontynuatach dawnych grup *\*sr \*źr \*źr*<sup>6</sup>. W Jęz nie zauważyłam odstępstwa od typu *średni, srebrny, przejrzał, żrzeć* ‘pożerać’, poza wyrażeniem przyimkowym *na wzraz* ‘na kształt’<sup>7</sup>. W Ekl również panuje typ *w pośrodku, żrzebię, żrzenica*, ale od wyrazu *srebro* zdarzają się formy *szrebro* I4v, Nv // *srebro* A7, C4v, *śrebra* B8. Także w Wył — zasadniczo typ *w pośrodku, nie zażrzeli*; znalazłam jednak formy oboczne: *środ biała dnia* G8<sup>8</sup>, *na wzraz* H5v.

Dalszą wspólną cechą jest typ *będziem, możemy* w 1 os. l. mn. we wszystkich trzech drukach obocznie występujący z *będziemy, możemy*.

Także w 1 os. l. mn., w koniugacji *-ę, -isz*, omawiane druki mają formy typu *czyniemy, nosiemy, widzimy*, używane obocznie z *czynimy, nosimy, widzimy*.

Na tych cechach: *sie, śrz//śr; będziem//będziemy; widzimy//widzimy* — zmuszona jestem poprzestać. Krakowska drukarnia Wietora nie narzuciła w sposób bezwyjątkowy małopolskich cech<sup>9</sup>: *-’ow-* zamiast *-’ew-* po spółgłoskach miękkich ani typu *ludziom* w celowniku i *w uczynkoch* w miejscowniku l. mn. Z rozmieszczenia *’ow//’ew, -om//’em* oraz *-och//’ech (-ach)* wynikają znamienne różnice: w Ekl występują obocznie *’ow//’ew*, np. *bogaczowi//lekarzewi*, a także *-om//’em*, więc *nieprzyjacie-lom//ludziem*, ale brak zupełnie *-och*; w Jęz spotykamy wszystkie trzy

<sup>4</sup> Wyjątki: aby [...] *nie potknął się* Ekl I4v; *sam się obmówił*, Jęz G3v, *prząc się* S8v.

<sup>5</sup> Wyjątki: *przeklinającego cie* Ekl B3, *zgladzi cie* B6, *będę cie* [...] *chwalil* Q; *chowają cie* Jęz Lv, *śluchając cie* P8v.

<sup>6</sup> Co do dialektycznego ich zróżnicowania zob. W. Śmiech, *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych*, „\*śr”, „\*źr”, „\*źr”. Łódź 1953. — Bargieł, *op. cit.*, s. 95—100.

<sup>7</sup> W formie *wzrzaz* występuje on m. in. u Jana Cervusa z Tucholi (1533). Szczegóły w mojej książce *Regionalizmy w języku Jana Cervusa z Tucholi* (w druku).

<sup>8</sup> Nadzwyczaj rzadka archaiczna konstrukcja; jedyny raz: *śzrod biała dnia* GlabGad (zob. SIXVI, t. 2, s. 104, s. v. „Biały”).

<sup>9</sup> Wyliczono je i omówiono w tomie *Pochodzenie polskiego języka literackiego*. Dalsze spostrzeżenia podaje Bargieł (*op. cit.*, s. 13—23 (’ow//’ew), 100—101 (-och)). Północnopolską formą czasownika *ludziem* zajął się, przy okazji omawiania miejscownika *ludziech*, H. Gaertner (*Najdawniejsze staropolskie formy miejscownika l. mn. rzeczowników męskich i nijakich*. W zbiorze: *Symbolae grammaticae in honorem Ioannis Rozwadowski*. T. 2. Kraków 1928, s. 323). Dokładnych ilości zapisów *-em* w zabytkach rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI w. dostarcza Bargieł (*op. cit.*, s. 146, 148—149, 151).

możliwości: *zwyczajowi//zwyczajewi, ludziom//ludziem* oraz *w krajoch//w ludziech, w uczynkoch//w uczynkach*; w Wyl tylko 'ow, *ludziom, krolom*, a obocznie *w ludziach//w ludziech*. Zarysowuje się zatem różnica dialektyczna: zupełny brak małopolskiego -och w Ekl i zupełny brak północnopolskich -'ew i -'em w Wyl. A oto dalsze różnice *Eklezjastyka* w stosunku do *Języka* i *Wyłożenia*:

Ze słowotwórstwa tylko Ekl zawiera dwa przykłady północnopolskiego<sup>10</sup> przyrostka -ysz(cz)ek: *kamyszek* Fv i *kamyszczek* K4v. Z deklinacji jedynie w Ekl występuje w odmianie złożonej przymiotników i zaimków końcówka -ech<sup>11</sup> w dopełniaczu i miejscowniku l. mn.: od *złośliwech* G3, *wszystkiech* (dopełniacz) L5, *w tych wszystkich* E6, obocznie z ogólnopolską końcówką -ich, np. od *ubogich* G3. Z koniugacji w Ekl pozostała nieściągnięta forma *bojał sie*<sup>12</sup>: we wszystkich rzeczach *sie będzie bojał* F3, *nie będzie sie bojał* K5v, L2, *nie bojał sie* P3 // *bać sie* F5. Wreszcie tylko Ekl zawiera formę *bierzą* I5 zamiast *biorą*<sup>13</sup>.

Z kolei ujmując łącznie *Eklezjastyka* i *Wyłożenie* możemy podać kilka cech gramatycznych nie spotykanych w *Języku*.

Z fonetyki *gł, gl ≤ dl, dl*<sup>14</sup>: *mgły* Ekl I8, *mglejszy* H3; *mgłość* Wyl E5, *mgłości* E7; w obu drukach obocznie z *dl*. Ze słowotwórstwa: przedrostek *naj-* jako formant superlatywu<sup>15</sup>; stosunkowo częsty w Wyl: *naj-*

<sup>10</sup> Zob. M. Karplukówna, *Ze słowotwórstwa rzeczowników polskich. Przyrostki „-yszek”, „-yszka”, „-yszko”*. W zbiorze: *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*. Wrocław 1968.

<sup>11</sup> J. Łoś (*Gramatyka polska*. Cz. 3: *Odmienienia (fleksja) historyczna*. Lwów 1927, s. 215) przytacza jedyny przykład: *na świeżech koniach* u Wielkopolanina S. Koszutkiego (1558); z rękopiśmiennego *Żywotu św. Eufraksji* (1524) podano: *w dobrech uczynkach, młodech, s niech* (zob. Bargieł, *op. cit.*, s. 170. — Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Wyd. 2. Warszawa 1964, s. 335). Kończówka -*éch* lub -*ech* w dopełniaczu i miejscowniku l. mn. znana jest w dzisiejszych gwarach północno-wschodniej Wielkopolski, na Krajnie, Kociewiu, Warmii, Mazowszu i w Lubelskiem (zob. S. Urbańczyk, *Zarys dialektologii polskiej*. Wyd. 2. Warszawa 1962, s. 47).

<sup>12</sup> Jest to cecha północnopolska (zob. I. Winklerówna, *Ściągnięte i nieściągnięte formy słów „stać” i „bać się”*. „*Język Polski*” 1951, z. 1).

<sup>13</sup> Typ *bierzę* właściwy był w XV—XVI w. Wielkopolsce, Kujawom i Mazowszu (zob. T. Brajerski, *Staropolskie „bierzę” i dzisiejsze „bierę” ‘biorę’*. „*Poradnik Językowy*” 1956, z. 1, s. 32).

<sup>14</sup> O szerokim zasięgu tego zjawiska w staropolszczyźnie traktuje W. Taszycki (*O gwarowych formach „mgleć”, „mgły”, „moglić się”, „moglitwa” itp.* „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 2 (1957)).

<sup>15</sup> Nie zbadano jeszcze jego zasięgu w XVI wieku. Dla okresu wcześniejszego i dzisiejszych gwar ludowych zob. M. Jędrzejewska i Z. Stieber, *Przedrostki stopnia najwyższego „na-” i „naj-” w dawnej polszczyźnie i dzisiejszych gwarach*. „*Język Polski*” 1951, z. 4. — S. Urbańczyk, *O staropolskim przedrostku „na-//naj-”*. *Jw.*, 1952, z. 1.

świętsze B2v, najłaskawszy B4v, największej B7 itd., wyjątkowy w Ekl: najgorsza I4. W Jęz niepodzielnie panuje przedrostek *nǎ-*, obocznie występujący w Wył, często natomiast używany w Ekl. Do słowotwórstwa należy też przyrostek *-ny* jako dodatkowy formant zaimkowy i liczebnikowy<sup>16</sup>: ilustrowany bardzo częstym w Wył *wszelkny*: nad *wszelkne* imię B3, *we wszelknem* przykazaniu B8, *wszelkna* niesprawiedliwość C3v itd. W Ekl spotykamy liczebnik *trzydziesny* (z *\*trzydziestny*): w osmym i *trzydziesnym* lecie A3. Zaimek *wszelkny* występował w XVI w. m. in. w *Modlitewniku siostry Konstancji*, w *Biblii Leopolicy* i *Żywocie ojca Aman-dusa*, zaś *trzydziesny* w *Kazaniu Paterka*<sup>17</sup>.

Obficie cytujący *Pismo święte* Erazm nie pominął księgi *Eklezjastyka*. Warto wobec tego sprawdzić, czy tłumacz sięgał w tych wypadkach do polskiego przekładu Piotra z Poznania. Odpowiedź wypada negatywnie, z kilku podam jeden przykład (z rozdz. XII):

[u Piotra Poznańczyka:] I kto sie zlutuje nad urzekającym ukąszonym od węża i wszytkiem, którzy sie przybliżają zwierzętam okrutnym? [D6];

[w Jęz:] Jako kto ma takiego litować, gdy wąż go uje, tego który go zaklinał, albo gdy zwierzę szkodliwe obrazi tego, kto do niego blisko przystąpi? [Dd7].

Nie wiemy wprawdzie, kiedy powstała polska wersja Erazmowego dzieła, może lata przeleżała w rękopisie, tak jak i przekład *Eklezjastyka* (na co wskazuje data przedmowy: 1535). W każdym razie fragmenty tej księgi biblijnej przytaczane w *Języku* nic wspólnego nie mają z tłumaczeniem Piotra.

Różnice między drukami Wietora z lat 1541—1543 rokuja nadzieję na wykrycie cech dialektycznych omawianego obecnie tłumaczenia. Należą do nich z pewnością (wspólne z Ekl) północnopolskie *-ew-* i *-em*, tu i ówdzie pozostawione w druku, np. złemu *zwyczajewi* C7v, *koniewi* słabemu [...], *mocnemu koniewi* G7v, *ludziem* +8, B3, B7, itd. Dzięki nim możemy przypuszczać, że tłumacz pochodził z północnej Polski. Czy udałoby się uściślić bodaj dzielnicę: Wielkopolskę, Mazowsze...? Oto co zawierają znalezione materiały:

Z fonetyki zwraca uwagę *'u* (po spółgłoskach szumiących oraz *l*) w miejscu ogólnopolskiego *'i*<sup>18</sup>. Zapisów jest sporo, chociaż nie są to w Jęz postaci bezwyjątkowe:

<sup>16</sup> W staropolszczyźnie zlokalizowany głównie na północy, w dzisiejszych gwarach — w Wielkopolsce, na Pomorzu i Mazowszu oraz na południowym Śląsku (zob. M. Karaś, *O strukturach słowotwórczych typu „białny”, „którny” w języku polskim*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” z. 18 (1959), s. 122, 129).

<sup>17</sup> Zob. *ibidem*, s. 128—129.

<sup>18</sup> Zob. M. Gruszczyńska, *Oboczność „'u//i” w języku polskim*. „Zeszyty Naukowe UJ”, Prace Językoznawcze, nr 21 (1968), s. 121—136. Co do przejścia *'u*

szudzęcy s niego Ff5v;  
 uszczupliwie R7v, Y2v;  
 uszczupliwy [język] Ii7v, uszczupliwego języka Y2, uszczupliwym S8, uszczupliwie rzeczy L4v // pisaniem uszczupliwym Z5, przezwisk uszczupliwych D4v;  
 lucemiernicza obłudność Z4;  
 lucemiernik O2v, Z7v (2r. (= 2 razy)), lucemiernicy O2, Z7v, lucemiernikow O2v, V6, lucemiernikom Ee3v, Ii2v; w Wył licemiernik G8.

W materiałach SłXVI *szudzić* występuje w *Leksykonie* Mączyńskiego i *Lekarstwach doświadczonych* Siennika: *szudzić* Mącz 88d // *szydzę* 41a, *szydziś* 339c, *szydzić* 161c, 242a; ja, poprawca tych ksiąg, pamiętam: [...] kat [...] jał *szudzić* z lekarzow [...], wespoł s nim [...] *szudzili* SienLek 95<sup>19</sup>. Dwa dalsze przykłady *szudzić* z XVI w. podaje Stanisław Rospond z *Rozprawy o ceremoniach* i *Rozprawy księdza z popem*<sup>20</sup>. W sumie jednak geograficzna przynależność tych przykładów nie przedstawia się jasno: słownik Sieradzanina Mączyńskiego korygowany przez Maleckiego z Sącza, cytat z Siennika urodzonego prawdopodobnie w Krakowie, z *Rozprawy o ceremoniach* napisanej chyba przez Seklucjana<sup>21</sup>, pochodzącego z pogranicza mazowiecko-małopolskiego. Autorstwo szcążkowo zachowanej *Rozprawy księdza z popem* nie jest rozstrzygnięte: według Brücknera napisał ją ten sam co *Rozprawę o ceremoniach*, może wspomniany w starej zapisce bliżej nie znany Łukasz<sup>22</sup>.

Formy *lucemierniczy*, *lucemiernik*, *uszczupliwy* i *uszczupliwie* nie występują w źródłach ekscerpowanych dla SłXVI. Znany jest oczywiście *licemiernik*, czechizm pochodzenia cerkiewnosłowiańskiego<sup>23</sup>. Postać *lucemiernik* w sztuczny sposób „polonizuje” rzekome czeskie *li-* zamiast *lu-*. Były już takie próby wcześniej; *Słownik staropolski* (s.v. „Licemiernicki” i „Licemiernik”) podaje przykłady: *izci* oni nie byli są *lucemiernicy* z *Kazań gnieźnieńskich* (XIV w.), *lucemiernicy pharisei* oraz *sprawiedliwość uczenikow lucemiernicska* z tzw. *Głos wrocławskich* (połowa XV w.)<sup>24</sup>.

w i autorka stwierdziła, że było to zjawisko właściwe językowi polskiemu w ogóle. Towarzyszyły mu formy hiperpoprawne z przejściem *i* w *’u*, np. w XVI w. *pluskwa* ‘pliszka’, *szubienica*, *szudzić* (s. 130).

<sup>19</sup> Fragment pochodzi więc od samego Siennika, a nie od wcześniejszego autora *Lekarstw*.

<sup>20</sup> Zob. S. Rospond, *Studia nad językiem polskim XVI wieku*. (Jan Seklucjan, Stanisław Murzynowski, Jan Sandecki-Malecki, Grzegorz Orszak). Wrocław 1949, s. 395, 404.

<sup>21</sup> Zob. I. Warmiński, *Andrzej Samuel i Jan Seklucjan*. Poznań 1906, s. 229—234.

<sup>22</sup> Zob. A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*. Kraków 1905, s. 66—67. Inni przypuszczają autorstwo Reja (zob. Rospond, *op. cit.*, s. 403).

<sup>23</sup> Zob. M. Basaj, *Bohemizmy w języku pism Marcina Krowickiego*. Wrocław 1966, s. 48—49.

<sup>24</sup> Zob. też Gruszczyńska, *op. cit.*, s. 126—127.

*Uszczupliwy* należy do kręgu problematyki fonetycznej dyskutowanej przy rozważaniu etymologii i zasięgu *szczupaka*<sup>25</sup>. Jeśli *szczupak* jest derywatem od *szczupać* ‘szczypać’, przy czym w rdzennej polszczyźnie czasownik taki nie występuje, a znany jest tylko z północno-wschodniego pogranicza<sup>26</sup>, to z tych samych okolic powinien wywodzić się derywat od \**uszczupać*: *uszczupliwy* ‘skłonny do uszczypania (kogoś), zjadliwy’.

Ze słowotwórstwa wymienić warto sufiks *-ny*<sup>27</sup> w wyrazie *bliźny*, wielokrotnie użytym w Jęz, np. *bliźnego*, *bliźnych* Q7v, *bliźnemu* P2v, o *bliźnym* P8v itd. Oboczna postać *bliźni* i *bliźni* występuje w znikomej ilości zapisów, np. *bliźniemu* Aa5v, *bliźniego* Ll4v. Poza przykładem na k. Q8 tworzą one zwarte grupki na k. Z4v—Z6, Aa5v—Aa8, Ii7v—Kk, Llv—Ll4v.

Forma *bliźny* panuje także w Ekl, natomiast w Wył częściej spotykamy *bliźni*. Z artykułu „Bliźni” w SłXVI można wyczytać geograficzną lokalizację odmianek z *-ny* w Polsce północnej, używają ich mianowicie Murzynowski (wyłącznie), Bazylik, Krowicki i Seklucjan (w większości).

Spośród dialektycznych zjawisk deklinacyjnych w *Języku* poprzednio wymieniłam północnopolskie *-’ewi* w celowniku l. poj. (*zwyyczajewi*) i *-’em* w celowniku l. mn. (*ludziem*), a także małopolskie *-och* w miejscowniku l. mn. Godzi się jeszcze wspomnieć o użyciu *-och* zamiast *-ow* w dopełniaczu l. mn. W *Języku* znalazłam dwa zapisy:

na ludzi cnotliwych a dobrych *obyczajoch* [E4v];  
A jeśliże sie to z tym zgadza u *zakonnikoch* [Y4].

Przypominam podobny zapis u Kwiatkowskiego (1564), z pogranicza Wielkopolski i Mazowsza: żadnych *synoch* nie miał KwiatKsiąż O4v. Z rękopiśmiennego tzw. *Kodeksu świętojerskiego* (1550) wynotował Eino Nieminen dopełniacz l. mn. *czasoch*, zajmując się zjawiskiem odwrotnym: *-ow* zamiast *-och* w miejscowniku l. mn. spotykanym w zabytkach staropolskich, np. w *smętkow* (*Psalterz puławski*), *we trzechdziestow grzywien* (roty krakowskie, 1400), *we trzech miesięcyow* (roty radomskie, 1427), o *gajow* (*Kodeks świętojerski*). Nieminen wnioskował z hiperpoprawnych

<sup>25</sup> M. Brodowska, *Kilka słów o „szczupaku”*. „Język Polski” 1954, z. 3. — K. Nitsch, [Dopisek i mapka]. Jw., s. 200—202. — J. Petr, *Jeszcze o wyrazie „szczupak”*. [Uzupełnienie historyczne]. Jw., z. 5. — M. Karaś, „*Szczuka*” i „*szczupak*” w historii języka polskiego. Jw., 1955, z. 2. — Uzupełnienie do mapki K. Nitscha podała II Warszawska Pracownia Dialektologiczna (W związku z artykułem o „*szczupaku*”. Jw.).

<sup>26</sup> Zob. Karaś, „*Szczuka*” i „*szczupak*” w historii języka polskiego, s. 141.

<sup>27</sup> Zob. M. Kucała, *Znaczenie i zasięg przymiotników na „-ni” („przedni”, „letni”)*. „Język Polski” 1955, z. 1. Dla staropolszczyzny nie udało się zlokalizować takiej czy innej tendencji, natomiast w gwarach część północno-zachodnia, o małym zasięgu przymiotników z *-ni*, przeciwstawia się reszcie Polski.



użyć *-ow* zamiast *-och*, że gwarowe, południowomałopolskie przejście *-ch* w *-f* ma już średniowieczną dokumentację<sup>28</sup>. Jak dotąd, stwierdzali badacze ślady zmiany *-ch* na *-k* w końcu XV i XVI stulecia w zabytkach małopolskich, a w XV w mazowieckich<sup>29</sup>. O przejściu *-ch* w *-f* nie mamy, poza cytowaną wzmianką Nieminena, opracowań historycznych, chociaż wydaje się ono nie bez związku ze zmianą nagłosowego *chw-* w *f-*.

Z koniugacji wymaga przytoczenia rozkaznik tworzony przy pomocy *niecha* i *niechać*. Dla imperatywnego *niechać* podaje *Słownik staropolski* liczne zapisy, od *Kazań gnieźnieńskich* (*Niechać się [...] przed tobą spowieda*) po *Rozmyślenia przemyskie*; dla *niecha* natomiast tylko 3 cytaty: *Ergo moveat te, niecha cię poruszy* (połowa XV w.), *niecha opuści i niecha nie przemoże* (1466). Jeśli chodzi o wiek XVI, znajdujemy w *Gramatyce* Łosia przykłady: *niecha czyta z Apokalipsy Reja* i *niechaz będzie z Leopolicy*<sup>30</sup>.

W *Języku* znalazłam przeszło 20 użyć *niechã* (w większości) i *niechãć*, np. *niechã zowã* O4v, *niechã z krzyża zstąpi* T, *niechã to przestanie* Kk8 itd.; *niechãć gardzã prawdã* O4v, *niechãć będą* Kk7v, *niechãć nie będzie* pijãństwo Ll2. Starannie odróżniający *a* jasne (kreskowane) od *a* pochylonego druk Wietora wskazuje zawsze na pochylone *a* w cytowanych formach, co potwierdza hipotezę przytoczoną przez Łosia za Josefem Zubatym, że *niechać* powstało z *niechaj+ać*<sup>31</sup>. Sądzę, że notowane dopiero od połowy XV w. *niechã* urobiono z *niechãć* przez dekompozycję: odjęcie *-ć* poczuwanego jako emfatyczne.

Obok *niechã* i *niechãć* występuje w Jęz *niechãj*, np. *Niechãj sie zgãdzã* język z umysłem, [...] *niechãj nie będzie* kłãm Llv. Nie przeprowadziłam dokładnej statystyki obocznych form; zrobi ją ten, kto się nimi szczegółowo w różnych zabytkach zajmie. Ponieważ Łoś wynotował *niecha* z *Apokalipsy* Reja, warto zajrzeć do sporządzonego dla Rejowej *Postylli* zestawienia Władysława Kuraszkiewicza. Spotykamy w *Postylli* 100 *niechaj*, 23 *niech*, 18 *niechajże*, 2 *niechże* i 2 *niechać*<sup>32</sup>. Jedno (*niechãć* oboje roście aż do żniwa RejPos 52) występuje w *Ewangelii*, podczas gdy w kazaniu Reja inaczej: *niechãj* tak roście pospołu z tą pszenicã RejPos 54v. Drugie w kazaniu: *Niechãć* go oni *ukazujã*, jako chcã [...], ale ty

<sup>28</sup> Zob. E. Nieminen, *Polska końcówka „-och” w loc. pl. rzeczowników*. W: *Symbolae grammaticae in honorem Joannis Rozwadowski*, t. 2, s. 382.

<sup>29</sup> Zob. Z. Stieber, *Historyczna i współczesna fonologia języka polskiego*. Warszawa 1966, s. 74—75.

<sup>30</sup> Zob. Łoś, *op. cit.*, s. 260. Jest i *niechã* u Leopolicy: *niechã się przeprawi* przez Jordan Num 32, 22.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> Zob. W. Kuraszkiewicz, *Opracowanie językowe „Postylli” Reja*. W: M. Rej, *Postylla*. Cz. 1. Opracowali K. Górski i W. Kuraszkiewicz. Wrocław 1965, s. 122. BPP B, 14.

przedsię nie chciej 26lv. Także w rękopisie Wawrzyńca z Łaska (1544)<sup>33</sup> zauważyłam zapis: *niechać dzierzą* chorągiew EwNik s. 114, a zaraz dalej: *niechaj ma* s. 118. W Ekl i Wył form *niechã* ani *niechãć* nie było wcale, zawsze tylko *niech* i *niechãj*.

Dalsze kwestie słowotwórcze i składniowe odnoszące się do pojedynczych wyrazów omówię w rozdziale poświęconym słownictwu.

### Osobliwości słownikowe „Ksiąg, które zowią »Język«” na tle polszczyzny XVI wieku

W niezastąpionym dotąd omówieniu staropolskich zabytków zwrócił Jan Łoś uwagę na leksykalne osobliwości tłumaczenia *Języka*:

*chmara, dega, jederaz, kryrać, nieumiały, obiecny, omirzknąć, opica, otrawienie, podkasany (lotr), przylisz, przynuczenie, przynuczony, przypiękrany (2 r.), rdzać, rozchowierać się, schylawy, sedzina (2 r.), sucha złość, świegotarz, trzeźniej, welmi, wiosny, wsadzon, wścipiać się, wycierpiawać, zanieprażniać, zgrudzony, zwojca, zemka (z zemłka), żwacz, żwawy*<sup>34</sup>.

Przekorny chochlik słownikarski zamieszał w ten wykaz słowa, które są osobliwościami *Eklezjastyka*, a zupełnie nie występują w *Języku*:

*dęga (!) Ekl I3v, omirzknąć L7, podkasany (lotr) L7, przypiękrany O4v, P7, rdzać K6v, rozchowierać się G4, sędzina (!) N7, N7v, P7, wiosny P6v, wsadzon Lv, zgrudzony J8, zemłta (!) L3v.*

Ale i bez nich przekład jest słownikowo bardzo ciekawy. Przedstawione niżej wyrazy tak dobrałam, aby rzucić światło na pochodzenie tłumacza (regionalizmy), na jego upodobania stylistyczne (zapożyczenia, archaizmy), w końcu warte przytoczenia wydały mi się słowa i znaczenia nie spotykane poza tym i wyjątkowe w polszczyźnie XVI wieku<sup>35</sup>. Ważną pomocą w interpretacji są oczywiście wydane tomy i zebrane materiały SłXVI<sup>36</sup>, do których będę się każdorazowo odwoływać.

*aczby* ‘ażby’: szkarada rzecz jest [...] nie czekać, *aczby* na cię mówić przyszło Ee4v. W *Słowniku staropolskim* ani w SłXVI nie notowano takiego użycia.

*ależ* ‘aż, ale dopiero’: i apostołowie nie poczeli mówić języki nowymi, *ależ* po zesłaniu [...] Ducha Świętego Kk2v. Podobnie w EwNik: żadnym obyczajem

<sup>33</sup> Oczywiście nie oznaczającym samogłosek pochyłonych.

<sup>34</sup> Zob. J. Łoś, *Początki piśmiennictwa polskiego*. Wyd. 2. Lwów 1922, s. 239.

<sup>35</sup> Ważki problem charakterystyki słownictwa utworu literackiego został tutaj ledwo dotknięty. Zebranie całego zasobu leksykalnego *Ksiąg* i ujęcie go w odpowiednie opozycje przekracza ramy artykułu.

<sup>36</sup> Dzięki uprzejmości Kolegi Franciszka Peplowskiego oraz Koleżanek i Kolegów z Pracowni poznańskiej i wrocławskiej mogę przytoczyć dane spoza wydrukowanych tomów, a to z indeksu zbiorczego SłXVI, opracowanego przez Zespół toruński, i cytaty z poszczególnych zabytków.

wziąć nie możesz s niego, *ależ* w ostatecznych dniach wieku s. 114. W SiXVI *ależ* jako partykuła uwydatniająca 3 r. z *Zapisek warszawskich*.

*ależby* 'aby': tak sobie język umiarkuj [...], *ależbyś* [w druku błąd: *álebżys*] też przywiódł k temu, aby w sobie ty wszystkie rzeczy uskromił Ff2. Podobnie Ekl: [Pan Bóg] poganom odda pomstę, *ależby* zgladził zupełność pysznych [...], *ależby* oddał ludziem według uczynków ich [...] a według śmiałości jego, *ależby* sądził sąd ludu swego L4v. W SiXVI brak takich przykładów, jest *ażby* wprowadzające zdania czasowe z odcieniem celowym lub skutkowym.

*chmara* 'chmura': Jako wiatr [...] ciągnie *chmąry* X3<sup>37</sup>. W SiXVI tylko *chmura*. Linde podaje *chmarę* (koniec XVII i XVIII w.) w cytatach z utworów J. A. Bar-dzińskiego, J. J. Wadowskiego i J. S. Jabłonowskiego.

wyrażenie przyimkowe *po czasie*: Cynceronowi, który sie w tych krotocwilnych rzeczach *po czasie* kochał = iocos affectarit immodice xv. W SiXVI s. v. „Czas” 91 r. *po czasie*, lecz zawsze z przydawką; nie spotykamy też znaczenia *immodice*.

*eż* 'że': wyznał sie, *eż* mu sprzał H5; ta jego rzecz, aczkolwiek śmiała, ale *eż* prawdziwa, odwiódła Antonijusa, *eż* tego dalej nie żądał V5. Spójnik często używany w Jęz, znalazłam ponad 60 cytatów, chociaż dopiero od k. H5, i równoległe z *iż*, *że*, np. O gęsiach [...] powiedają, *eż* gdzie im tego bywa potrzeba, *że* milczenie sobie czynią L7v—L8; odpowiedział mu, *iż* przeto to jest, *eż* nie umiesz krzywd tak wycierpiawać Hh6. Tym niemniej nie znamy innego XVI-wiecznego zabytku, który by w tym zakresie rejestrował różnorodne funkcje *eż*. W *Sprawie chędogiej* — *eż* 1 r., *eżby* 4 r., w EwNik — *eżby* 1 r.<sup>38</sup> W SiXVI tylko z *Zapisek warszawskich* (14 r.), co wskazuje na mazowizm, nie używany w polszczyźnie literackiej<sup>39</sup>. Statorius trafnie określił *eż* jako dialektizm mazowiecki<sup>40</sup>, widział w nim jednak zastępstwo partykuły *aż*.

*jederaz* 'pewnego razu, jeden raz': widział *jederáz*, *eż* król był smęcien N7, *Jederáz* rzekł Bóg Ociec, a mowę stworzył P6v itd. Złożenie często używane w Jęz, chociaż od środka tekstu: pierwszy zapis na k. H, wcześniej i później równoległe *jeden raz*, np. *jeden rász* napádl na takiego człowieka E6. W materiałach SiXVI *jederaz* nie występuje.

*kapicznik* 'obelżywe określenie zakonnika': *kapicznicy* Z8 = *cucullati scurrae* q2, Z2v; *quibus cuculla clypei loco est* p6. W materiałach SiXVI jedyny raz w słowniku Mączyńskiego: *Cucullatus*, który w kapicy chodzi, *kapicznik*, mnich 70d.

*kasztalan*: *kasztalánowi* krakowskiemu +2. Wyrazu tego nie zamierzałam początkowo podawać wśród dialektyzmów Jęz, a to dlatego, że występuje nie w tłumaczonym tekście, lecz w przedmowie wydawcy. Sprawdziwszy jednak, że jest to forma w XVI w. nadzwyczaj rzadka, notowana tylko w paru silnie nacechowanych dialektycznie zabytkach, cytuję ją i omawiam, jednocześnie wysuwając hipotezę, że tłumacz dzieła jest zarazem autorem przedmowy. Forma *kasztalan* bowiem, chociaż nie *powtarza* się już w tekście samego przekładu, pojawia się w XVI w. na tym samym terenie co przytoczone poprzednio właściwe Jęz *eż*, czyli na Mazowszu.

<sup>37</sup> Podaję pochylecie *a* w cytacie, kiedy odnosi się ono do omawianego wyrazu i jest zaznaczone w druku.

<sup>38</sup> Zob. M. Bargieł, *O lokalizacji i różnicach językowych „Sprawy chędogiej” i „Ewangelii Nikodema”*. „Rozprawy Komisji Językowej” ŁTN t. 7 (1959), s. 24.

<sup>39</sup> Przed XVI w. było inaczej (zob. W. Kuraszkiewicz, *Spójnik „eże” obok „eż” na Mazowszu w XV wieku*. „Roczniki Humanistyczne” KUL t. 1 (1949)).

<sup>40</sup> Zob. P. Zwoliński, *Wypowiedzi gramatyków XVI i XVII wieku o dialektyzmach w ówczesnej polszczyźnie*. „Pamiętnik Literacki” 1952, z. 1/2, s. 385.

Spotykamy ją kilkakrotnie w rotach warszawskich, u nie znanego bliżej pisarza oznaczonego przez wydawców numerem 129: *kasztalana* [rkps: *Castallana*] czyrskiego [...], z [...] *kasztalanem* ciechonowskim [...], panu *kasztalanowi* [...], z panem *kasztalanem* [...], Walanty *kasztalan* ZapWar nr 2668 z r. 1548. W tej samej zapisce zauważyłam hiperpoprawne 'a zamiast 'e: w tem *powiacie* (kilkakrotnie), oraz -k z -ch: w *tutecznyk imionach*.

Drugim zabytkiem zawierającym formę *kasztalan* są teksty uchwał sejmiku w Piotrkowie z r. 1544: *kasztalanowie* (rkps: *Cattalanowie*) ConPiotr 31, *kasztalanem* 32. I tutaj spotykamy dialektyzmy: 'a zamiast 'e: w swoim *powiacie* 32, we *czterzach* niedzielach 31v; -ew-: przeciwko [...] *nieprzyjacielewi* 30v, *carzewi* tureckiemu 34; -em: rycerskim *ludziem* 32; -el: aby *beł* 32. Ponieważ typ -ew-, -em-, -el znany jest także *Językowi*, sądzę, że i *kasztalana* warto jako dialektyzm przytoczyć. Nie wdaję się tutaj w objaśnienie tej formy, przypominającej żywo inny dialektyzm mazowiecki, mianowicie *szlachatny*<sup>41</sup>.

*koźdy* 'každy': *koźdy* czas +5v, *koźdą* rzecz A4v, wszeteczność *koźdego* Hh6v itd.; stale w *Jęz koźdy*, z jednym wyjątkiem: *źwierzciadła* ukazują [...] podobę *kaźdego* (w druku błędnie: *kąźdegá*) O. W Ekl i Wył sporo przykładów dla obu postaci tego zaimka. Z monografii Jana Petra dowiadujemy się o znacznej przewadze *koźdego* nad *kaźdym* w *Ezopie* Biernata z Lublina (72:4), w Orzechowskiego *Rozmowie* (48:4) i *Quincunzie* (35:6), oraz w wileńskim druku Grodzickiego (z Poznania) *O poprawie kalendarza* (18:1)<sup>42</sup>.

*kryrać*: gęś *kryrã* Hhv. Według słownika Mączyńskiego (1564) *krerać* odnosiło się do głosu żurawia, a *gęgać* do gęsi. Jednakże Knapiesz (1621) o obu ptakach pisze, że *krerają*<sup>43</sup>. W materiałach SIXVI *krerać* tylko z Mączyńskiego: Cruo [...] *krerać* jako żurów 150a.

*lepak* 'zaś, na odwrot': mowa *lepak* tych, co wiele mówią [...], tak ociąży ty, co słuchają F6; Grecy *lepak* milczący z nieprzyjacielem się potykali L7; [apostołowie] łowili złe [...], ci *lepak* łowią ludzi dobre X5v itd. Wyraz w staropolszczyźnie notowany w zabytkach małopolskich i mazowieckich, nie występuje w wielkopolskich; w XVI w. częsty w przepisanej przez Wawrzyńca z Łaska *Sprawie chędogiej*<sup>44</sup>. W czeszczyźnie jest to wyraz rzadki, tak że przyjmowanie wpływu czeskiego jest njeuzasadnione<sup>45</sup>.

Przyjrzenie się danym indeksu zbiorczego SIXVI pozwala podzielić zabytki

<sup>41</sup> Zob. T. Brajerski, *Staropolskie „szlachatny” („ślachatny”)*. „Poradnik Językowy” 1957, nr 8. Tłumaczenie tej formy hiperpoprawnością z *szlachietny* (jak dzisiejsze mazowieckie *marchiewka*) na *szlachiatny* nie przekonuje. Oczekiwalibyśmy bowiem hiperpoprawności także po innych spółgłoskach tylnojęzykowych, a tymczasem — gdyby przyjąć wyjaśnienie autora — przejście *chie* w *chia* ogranicza się do jednego gniazda wyrazowego.

<sup>42</sup> Zob. J. Petr, *Zaimek „každy” w historii i dialektach języka polskiego*. Wrocław 1957, s. 34—35, 41.

<sup>43</sup> Dane czerpię z rozprawy S. Strutyńskiego *Sposoby naśladowania głosów ptaków w języku polskim* („Zeszyty Naukowe UJ”, Prace Językoznawcze, nr 15 (1965), s. 98).

<sup>44</sup> Zob. J. Petr, *K lokalisaci rukopisu „Sprawa chędogo” z r. 1544*. „Slavia” t. 27 (1958), z. 3, s. 376.

<sup>45</sup> M. Basaj, J. Siatkowski, *Przegląd wyrazów uważanych w literaturze naukowej za bohemizmy*. Cz. VI. „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 8 (1969), s. 25.

notujące *lepek* na trzy grupy: 1) utwory, w których *lepek* stosowane jest neutralnie, bez określonej funkcji stylistycznej; są to dzieła pisarzy, którzy tworzyli (lub zaczęli tworzyć) w pierwszej połowie w. XVI: Bartłomiej z Bydgoszczy, Marcin Bielski<sup>46</sup>, Biernat z Lublina, Falimirz, tłumacze *Fortuny i cnoty różności*, *Historii Aleksandra*, Jan z Koszyczek, Opec, Rej, autor *Lekarstw doświadczonych*; 2) utwory, w których możemy przypuszczać archaizację świadomą lub wynikającą z cytowania starszych tekstów; są to przede wszystkim tłumaczenia *Pisma świętego* i teksty modlitewne, *Biblie* Budnego i Leopolda, przekłady *Nowego Testamentu* Budnego, Murzynowskiego i Wujka, *Żołtaz* Wróbla, *Kancjonał* Artomiusza, następnie zbiór ustaw — *Statuta* Sarnickiego; 3) utwory z drugiej połowy wieku, o tematyce religijnej i społecznej, z rzadka chyba tylko archaizowane: Modrzewskiego *O poprawie Rzeczypospolitej* w tłumaczeniu Bazylika (16 przykładów), *Propozycja* Powodowskiego (10)<sup>47</sup>, *Judicium* Wujka (9), *Kazanie* Wysockiego (7)<sup>48</sup>, *Epistomium* i *Rozmowy chrystyjańskie* Czechowica (po 5)<sup>49</sup>, *Historia o chwalebny m martwychwstaniu* Mikołaja z Wilkowiecka (2), cytowane przez Wujka *Confessio*, *Gęśli* Rybińskiego, *Kazania* i *Zywoty świętych* Skargi (po 1)<sup>50</sup>.

Wśród wymienionych w trzeciej grupie autorów są Wielkopolanie: Czechowic, Powodowski, Rybiński i Wujek, co podważa hipotezę o braku *lepek* w XV-wiecznej Wielkopolsce. Bazylík pochodził z Sieradza i on najswobodniej i najczęściej używał *lepek* w tekście świeckim, niearchaizującym. Skarga pochodził z Grójca, Wysocki z Lwowskiego. Znamienne jest, że ani razu nie użyli *lepek* w swych utworach wybitni pisarze małopolscy z drugiej połowy w. XVI: Górnicki, Kochanowski, Orzechowski.

*obietcz* 'ogól': nie tylko ludzie rozumni, ale też pospolita *obietcz* ludzka D8v = *imperita multitudo* e7; poza tym zawsze wyrażenie przyimkowe *w obietcz* 'w ogóle, wszyscy' pisane łącznie: ludzie wszytcy *wobietcz* D8 = *vulgus* c7, dla całego określenia; powiedają *wobietcz* [...] na biesiadach [...], co w łożnicy [...] sie działo M2v; ani czynią *wobietcz* ludziem tak wiele złego P5v; mówiłem *wobietcz* ku wszytkim ludziem Ii3v itd. Wygłosowe -cz zamiast spodziewanego -c wskazuje chyba na hiperpoprawność wobec rzekomego mazurzenia. W materiałach SIXVI jedyne użycie w LibLeg 11/81v: *wobiec* wszytkim rozkazując (rkps: *wobyecz* [...] *rolkazvyacz*). Mimo że formy zdyspalatalizowane *wobec*, *obecność* itp. ustalają się około połowy w. XVI, Stanisław Urbańczyk i Janusz Siatkowski przypuszczają, że staropolskie

<sup>46</sup> Znamienna ewolucja słownictwa tego pisarza: niewielkie *Zywoty filozofów* (1535) zawierają około 60 *lepek*, ogromna *Kronika* (1564) zaledwie 5, satyry (1567, 1586—1587) ani jednego.

<sup>47</sup> Czasem można podejrzewać archaizację, jak w przypomnieniu przykładu z *Pisma świętego*: Niewiasty i panienki Syjonu obelżone są, a młodzieniaszkowie *lepák* do niewstydu pogańskiego obroceni są PowodPr 10; z innych cytatów, a także z przytoczeń Czechowica (zob. przypis 49) wynika, że Powodowski wyrazu *lepák* używał we własnych tekstach.

<sup>48</sup> Z 7 *lepek* występujących w WysKaz — 3 są w cytatach z *Ewangelii*, 2 w przykładach z *Pisma świętego*, a tylko 2 z tekstu samego Wysockiego.

<sup>49</sup> Spośród 5 użyć *lepek* w CzechEp — 4 występują w cytowanych przez autora wypowiedziach ks. H. Powodowskiego, np.: Czechowic *lepák* z tą sektą swą 337; Czechowic *lepák* z podobną trzodą swą 341. Z 5 użyć *lepek* w CzechRozm — 1 pochodzi z *Ewangelii*: kto uwierzy a ponurzon będzie, zbawion będzie, kto *lepek* nie uwierzy, będzie potępion 258; u Wujka: a kto nie uwierzy WujNT Mar. 16, 16.

<sup>50</sup> Oczywiście w procencie tekstu Skargi wyzyskanym przez SIXVI.

*obiec*, *obieczny* stanowią polonizację fonetyczną zapożyczonych wyrazów czeskich<sup>51</sup>.

*obieczny* ‘wspólny’: krom tego już *obiecznego* a wszem pospolitego zakonu Ii5 = praeter *communem* illam professionem y2v. W S1XVI jedyny cytat: Wojewodzie i staroście *obiecznemu* [druk: *obiecznemu*] krakowskiemu WróbŻoItGlab A2. Więcej przykładów zebrał Siatkowski: *obieczny* (Crescentius, Trzecieski, Orszak, Seklucjan), *obiecznie* (Crescentius, *Wieszczba tureckich obrzezańców*)<sup>52</sup>. Rozróżniający starannie c i cz Jęz w tym także wypadku ma hiperpoprawną formę z -cz-

*ohyzny* ‘ohydny, wstrętny’: za rzecz *ohyzną* [druk: *ohilną*] a wzgardzoną mieli D8v; rzecz *ohyzną* [druk: *ohilną*] a nieprzystojną nie wierzyć nikomu K5v. W materiałach S1XVI tylko u Górnickiego rzeczownik *ohyzda*, np. wielka im *ohyzda* i zelżywość roście GórnDworz Xv, ponadto w *Dworzaninie* 8 r.; nie życz cnemu ojcowi *ohyzdy* [!] u ludzi GórnTroas 25. Szerzej o tych wyrazach, pożyczkach z czeskiego, traktuje Siatkowski, transkrybując, podobnie jak Basaj<sup>53</sup>, *ohisny*.

*opica* ‘małpa’: Jakoby smoku złączył z *opica*, którą małpą zową X8v = si quis draconem iungat *simiae* o7v. W źródłach S1XVI nie notowana. Jest to bohemizm, z czes. *opicě*<sup>54</sup>.

*pakli* ‘jeśli’: *pakli* też i wam sie tego co przymieszalo, posylamy lekarstwo A3 = *Sin* [...] serpsit a6v. W S1XVI tylko 2 r. w *Postylli* Reja: A *pakli*bych odstąpił od niego [...], tędym tego pewnie ist, iż i on mnie odstąpi RejPos 72, 107. Niewątpliwy archaizm; w XV w. notowany w zabytkach zależnych od czeskich źródeł i dlatego przez Urbańczyka uważany za czechizm<sup>55</sup>.

*ponieważ* ‘bo’: [słowa] nie mogą sie wrócić tam zasie, skąd wyszły, *ponieważ* je już i ini wiedzieć będą K2v—K3. Bardzo częste w Jęz. Jako czechizm określone już przez Maleckiego w *Defensio* (1547) i w korygowanym przezeń słowniku Mańczyńskiego. Szerzej o tym wyrazie, z podaniem literatury przedmiotu, pisze Basaj<sup>56</sup>, nie wykluczając rodzimego pochodzenia wyrazu.

*pośledz* ‘później, następnie’: aby [...] *pośledz* a po tych smyślech [...] swój urząd [język] sprawował, a nie pirwej C2. W S1XVI tylko u Wujka: Kacerstwa *pośledz* powstawają WujNT 57 marg. *Pośledz* ‘ostatnio, na końcu’ z *Nowego Testamentu* w przekładzie Murzynowskiego z 1551 r. podaje Rospond<sup>57</sup>.

*przelisz*, *przylisz*, *przezlisz* ‘aż nadto’: By miał wszytki przykłady [...] mianować, byłoby tego *przelisz* wiele M8v; po jednej stronie barzo pożyteczna [rzecz], ale po drugiej stronie *przylisz* niesprawiedliwa H5v = Nihil [...] utilius [...], sed eodem nihil iniustus f4; Abych miał wszytko wyczytać, byłoby tego *przezlisz* niemało X8v = Longum est omnia persequi o7v. W materiałach S1XVI: tych *przezlisz* krnąbrnych ludzi SkarJedn 86; aby synowie ani nazbyt daleko byli od lat ojcowskich, ani też *przylisz* blisko GórnDworz Hh4v; częstsze *przezlisz* u szeregu autorów:

<sup>51</sup> Zob. J. Siatkowski, *Bohemizmy fonetyczne w języku polskim*. Cz. 1. Wrocław 1965, s. 160—162. — Basaj, *op. cit.*, s. 56. — J. Reczek, *Bohemizmy leksykalne w języku polskim do końca XV wieku*. Wrocław 1968, s. 39.

<sup>52</sup> Zob. Siatkowski, *op. cit.*, s. 161—162, i cytowane tam opracowania.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 142—146. — Basaj, *op. cit.*, s. 175—176.

<sup>54</sup> Zob. V. Machek, *Etymologický slovník jazyka českého a slovenského*. Praha 1957, s. 339.

<sup>55</sup> Zob. S. Urbańczyk, *Z dawnych stosunków językowych polsko-czeskich*. Cz. 1: „Biblia królowej Zofii” a staroczeskie przekłady „Pisma św.” Kraków 1946, s. 136—137.

<sup>56</sup> Basaj, *op. cit.*, s. 121—122.

<sup>57</sup> Rospond, *op. cit.*, s. 133, 236.

Biernata z Lublina, Opeca, Falimirza, Leopolicy, Siennika — w sumie 14 cytatów, np. człowiek ten był bogaty *przezlisz* Leop 1. Reg 25, 2. Z racji wprowadzania czes. *bez* na miejsce *przez* w *przezlisz* zajął się tym wyrazem Siatkowski i prześledził go w różnych zabytkach<sup>58</sup>.

*przynuczenie* 'przymus, naleganie': beze wszego *przynuceniã* upãd sobie czyniã M5v. W S1XVI jedyny raz *przynucenie* w Biblii tzw. radziwiłłowskiej (1563): żadne proctowo pisma nie jest włãsnego *przynuceniã* BibRadz 2. Petr 1, 20. Ponieważ podstawowym czasownikiem jest *przynucić*, użytã w Jęz formę z *-cz-* należy uznać za hiperpoprawną.

*przynuczony* 'zmuszony': *przynuczeni* a z muszenia musieli to czynić H3; głodem *przynuczony* Hh4v. W materiałach S1XVI tylko czasownik *przynucić* 'zmusić', a to w rękopisie mów sejmowych: Wasza Królewska Mość [...] *będziesz raczył* [...] *przynucić* DiarDop 105, w przekładzie Biblii tzw. radziwiłłowskiej, np. *przynucił* je k temu, iż wstãpili do niego BibRadz Gen 19, 3, i w cytacie ewangelijnym przytoczonym przez Czechowica: A ktoby cię chciał *przynucić* na jednã milã, idźże z nim dwie CzechRozm 247.

Za Sławskim i Brücknerem uważa Basaj *nucić* i pochodne za czechizmy<sup>59</sup>, w polszczyźnie mamy tylko postaci z *-ę-*. W zapisach Jęz występuje — podobnie jak w *obietcz*, *obietczny* — hiperpoprawne *-cz-*: *przynuczony* zamiast *przynucony*.

*r-zac* 'rzcę': *rzac* jako koń C4. W Ekl ze zmianã z na *dz*: *żrzebiec* pod każdym jęznym *rzdã* K6v. W materiałach S1XVI tylko u Biernata z Lublina: od koni [...], ktorzy w Babilonie *rzażã* BierEz G2v. Obocznie w Jęz *rzcę*: Iż pies szczeka, gęś kryra, wielbład *rze* Hhv.

*szaleństwo* 'głupota': godzi się odpowiedzieć szalonemu podług jego *szaleństwa* Ii2v = *respondere stulto iuxta stultitiam suam y*; *szaleństwo* to milczenia ścierpieć nie może G3—G3v = *Nihil enim impatientius silentii quam stultitia e6v* itd. W Ekl równolegle używa się synonimów *szaleństwo*, *głupstwo* i *głuposc*, np.: Lepszy jest człowiek, który tai *szaleństwo* swe, niżli ten, który kryje mądrosć swoję F8; aby [...] w *szaleństwie* [marg.: alias w *głupstwie*] nie byłby poniżon [...], poniżon w *głupstwie* D7v; przez *głuposc* B7. W Jęz tłumacz nie użył ani razu *głuposci* lub *głupstwa*, w jego ujęciu *Pochwała głupoty* Erazma byłaby *Pochwałã szaleństwa*. Dzięki szczegółowej monografii Ewy Ostrowskiej<sup>60</sup> wiemy, że *szaloność* i *szaleństwo* 'głupota' znane w średniowiecznej literaturze — przeszły do w. XVI, stosowane jednocześnie z *głupstwem*, np. zmyślone *głupstwo a szaleństwo* KwiatKsiąż; wydadzą [...] *głupstwo a szaleństwo* twoje ModrzBaz. *Głupota* jest wyrazem XIX-wiecznym. Który autor XVI-wieczny używał — jak tłumacz *Języka* — wyłącznie określenia *szaleństwo*? Odpowiedzi na to szukałam w indeksie zbiorczym S1XVI, lecz nie znalazłam przykładów, w których z całkowitã pewnością można by rozumieć *szaleństwo* jako 'głupotę', bez jednoczesnych użyć *głupstwa* lub *głuposci* przez tych samych autorów.

*szalony* 'głupi': odpowiedzieć szalonemu Ii2v = *respondere stulto y*. W Jęz ani razu nie występuje *głupi*, używany wymiennie z *szalonym* np. w Ekl: Król *głupi*

<sup>58</sup> Zob. Siatkowski, *op. cit.*, s. 103—104.

<sup>59</sup> Zob. Basaj, *op. cit.*, s. 68—69. Autor podaje też formy *przynucać* i *przynukać* z Krowickiego oraz indeksów IBL.

<sup>60</sup> Zob. E. Ostrowska, *Rzeczowniki z przyrostkiem „-ość” w języku XVI wieku*. W zbiorze: *Odrodzenie w Polsce. Materiały Sesji Naukowej PAN, 25—30 października 1953 roku*. T. 3. Cz. 2. Pod redakcją M. R. Mayenowej i Z. Klemensiewicz. Warszawa 1962, s. 349—350, 377—378.

straci lud swój C8; Powieść *szalonego* jest jakoby brzemień na drodze, ale w uścich mądrego będzie należona wdzięczność [...]. Pęta na nogach jest-ci *glupiemu* nauka Gv. Podobnie jak *szaleństwo* i *szaloność*, także *szalony* ‘głupi’ znany jest ze średnio-wiecznej literatury, zwłaszcza religijnej. W XVI w. za tą tradycją idzie Rej, tłumaczący w *Psalterzu* łac. *insipiens* jako *szalony*<sup>61</sup>. Podobnie jak przy rzeczowniku *szaleństwo*, powstaje pytanie: który z ówczesnych autorów używał przymiotnika *szalony* w znaczeniu ‘głupi’? Indeks zbiorczy S1XVI dostarcza tym razem przykładów z Seklucjana i Reja: *Szalona*, a nie z wiary obietnica jest-ci mierziona przed Panem Bogiem SeklWyzn f2v = *displacet enim ei [Deo] infidelis et stulta promissio Eccle 5, 3; widzę-ć, żeś z szaloną głową: nie wiesz, że lwa królem zową* RejRozm 405.

*szylawy*: iż krola *szylawego* [druk: *lchylawego*] widział, a iż tym jego patrzemim srogi sie zdał Iv = ad regem *luscum* f6v. Wyraz ten nastęrcza pewne trudności: Łoś odczytuje *schylawy* bez interpretacji<sup>62</sup>, Linde (s. v. „Szylawy”) podaje nasz cytat (nieco zniekształcony) z niem. *schielend* i objaśnieniem „rozoki, zezem patrzący”. Brückner w *Słowniku etymologicznym* (s. v. „Szył”) wyklucza pożyczkę z niemieckiego, powołując się na wyrazy od tego pnia w różnych językach słowiańskich. Jednak w oparciu o czes. *šilhavý* ‘zezowaty’ uznałabym pol. *szylawy* za bohemizm.

*trzebniej* ‘właściwiej, lepiej’: języka używa, gdzie by *trzebniej* rąk a uszu L3; por. też *potrzebniej*: *Potrzebniej* sie zachowywa Ee6. W obu wypadkach spotykamy w komparatywie rzadki skądinąd przysłówek odrzeczownikowy. Dość powiedzieć, że kartoteka S1XVI nie notuje hasel „Trzebnie” i „Trzebny”. Wyraz to jednak znany słownikom: Linde oprócz naszego cytatu dodaje: *biesiad nietrzebnych* abyś zaniechała (z Paprockiego), *Słownik Warszawski*: na flegmiste sie rzeczy oglądać *trzebniej* (z Oczeni). Podkreślić należy, że obaj XVI-wieczni autorzy, Oczenko i Paprocki, pochodzili z Mazowsza.

*umiały* ‘umiejętny’: gdzie by nie było *umiałego* sprawce Aa8 = *naulerum peritum* a clavo q8. Przymiotnik odimiesłowowy, w materiałach S1XVI notowany 2 r. u Bielskiego: *Izabellę* [...] języków rozmaitych *umiałą* BielKron (1551) 135; przepłynął [...] swym *umiałym* pływaniem BielSpr 5v. Wyraz zaliczany do bohemizmów<sup>63</sup>.

*welmi* i *wielmi* ‘bardzo’: *welmi* mu *krótce* odpisali H; napił sie *welmi mało* Ff8 = *bibit item quam parcissime* n5v; *wielmi łakomie* V8v. W materiałach S1XVI *welmi* tylko w *Katechizmie* Seklucjana (1 r.), natomiast częste stosunkowo *wielmi*: u Bartłomieja z Bydgoszczy (2), Biernata z Lublina (2), Falimirza (3), w anonimowych *Fortuny i cnoty różności* (12), *Historiach rzymskich* (9), u Klonowica (2), Kwiatkowskiego (1), Leopoldy (2), w anonimowych *Libri legationum* (5) i *Ludycjach wieśnych* (1), u Mączyńskiego (163), Murzynowskiego (10), Opeca (123), Paprockiego (5), Pudłowskiego (1), Reja (2), Seklucjana (1), w *Tarczy duchownej* (1), u Wujka (3). Czechizm, szczególnie wprowadzany przez Jana Sandeckiego-Maleckiego<sup>64</sup>.

*włosnie* ‘właściwie’: wiele mówiąc albo *włosniej* blegocąc E6; obmówca, albo, jako je *włosnie* zową, *żwacze* Z2 itd. Przytaczam ten wyraz dla udokumentowania, że mimo cytowanych wyżej czechizmów tłumacz *Języka* zachowywał nieraz polską

<sup>61</sup> Zob. *ibidem*, s. 377. Co do *Postylli* zob. K. Górski, „*Biblia*” i sprawy biblij-  
ne w „*Postylli*” Reja. „*Reformacja w Polsce*” t. 12 (1953—1955), s. 78.

<sup>62</sup> Zob. Łoś, *Początki piśmiennictwa polskiego*, s. 239.

<sup>63</sup> Zob. Urbanczyk, *Z dawnych stosunków językowych polsko-czeskich*,  
s. 162. — *Reczek*, *op. cit.*, s. 53.

<sup>64</sup> Zob. Rospond, *op. cit.*, s. 188, 444.



formę tam, gdzie wkraczały już czechizmy, używano bowiem równolegle: *właśnych* Jęz P8v, z dróg *właśnych* Ekl D5, *właśną* sentencyją Wył B6. W materiałach S1XVI *włośnie* już rzadkie: u Falimirza (1 r.) i Górnickiego (8). Wyrazami *włosny* i *włośnie*, które podległy fonetycznej bohemizacji na *własny*, *właśnie* zajął się i ze źródłami szczegółowo omówił Siatkowski<sup>65</sup>.

*wścipiac się* 'wtrącać się': ten, co *się wścipia* w rzecz, jeśli jeszcze nietrefnie odpowie, godzien wielkiego pośmiechu Ee4 = occupator ille, qui rogatum loco depulit t4v. W materiałach S1XVI tylko 2 r.: któżkolwiek, nie będąc bratem [...] Piotrowi rzymskiemu, *wścipia się* w koronację królewską, taki każdy wdziérá się w Kościół i *wścipia się* gwałtem w urząd kapłański OrzQuin X2. Linde dodaje XVI-wieczne przykłady z *Postylli* Gilowskiego. Prawdopodobnie wyraz z języka potocznego.

*wystroga* 'przeestroga': wiele się ukazało *ku wystrodze*, jako szkodliwa rzecz jest zły język Bbv. W tym samym znaczeniu *ostroga*: to pomoże barzo k temu, ku *ostrodze* naszej, gdy jedno na to będziem pieczę mieć, abysmy w sobie znali ty przyczyny, które nam szkodzą Ff2. W materiałach S1XVI *wystroga* jedyny raz u Reja: [prorocy] mieli nastawać dla *wystrogi* wiernych Pańskich RejAp 110. *Ostrogi* 'przeestrogi' sprawdzić na razie nie mogłam, bo jest wyrazem niejednoznacznym. Wobec wyjątkowości *wystrogi* podejrzewałam w niej spolszczony fonetycznie bohemizm *výstraha* 'przeestroga'.

*wzdzięczny* 'miły': pieśni djabłu *wzdzięczne* Z5; [rzeczy,] które *wzdzięczne* Bogu Llv. Ogólnopolskim wyrazem był *wdzięczny*, formę *wzdzięczny* znajdujemy w materiałach S1XVI tylko 2 r. w modlitewniku Biernata z Lublina: co bych Tobie *wzdzięcznego* baczył BierRaj 16v; aby przyjął Pan Bóg tę ofiarę z rękę twoich *wzdzięczną* 19. Na tle wyrazów z prefiksem *wz-* przejętych z czeskiego: *wzbać się*, *wzdrażnić się*, *wzmnożyć się*, *wzwiastować*, *wzwolić*, *wzwolać*, *wzwyszyć*, a także konstrukcji *dzięki zdać*<sup>66</sup> — można podejrzewać, że *wzdzięczny* jest również czechizmem.

*zaniepraźniać*, *zaniepraźniać*, *zaniepraźniać* 'zapełniać, absorbować': uszy *zaniepraźniając*, a wiele mówiąc E6; prozным świegotaním *zaniepraźniają* uszy ludzkie Qv; wszystkich uszy tym napelniają i niepotrzebnym mówieniem *zaniepraźniają* I4v; [gadatliwi] *zaniepraźniają* ludzi, rzekczą, szcekają [...] *włośniej snáđz, niż mówią* D6. Nie notowane w materiałach S1XVI. Jest to bohemizm, wahania *z//ž* w tym wyrazie były właściwe także czeszczyźnie XVI-wiecznej<sup>67</sup>.

*zanieproznion* 'zajęty': będąc na wojnie [...], był *zanieproznion* sprawami L2v. Nie notowane w materiałach S1XVI. Odpowiedni rzeczownik spotykamy w Wył: imo insze moje *zanieproznieniá* A2v. Do przejętego z czeszczyzny *zaniepraźniać*, uważając je za typ iteratywny polski, dorobiono dokonane \**zaniepróżnić*<sup>68</sup>.

*žert* 'żart': pytano na *žert* a z krotofile I; jakoby [...] *žertem* Ee7. Wyraz w tej formie nie notowany w materiałach S1XVI, do polszczyzny przejęty za pośrednictwem czeskim, prawdopodobnie z średnio-górno-niemieckiego *sërten*, m. in. 'łudzić, okłamywać'<sup>69</sup>.

*žwacz* 'oszczerca': obmówca albo *žwácz* Aa3v; taki obmówca, albo, jako je włosnie zową, *žwacze* (!) Z2 = obtrectator clancularius p5v. W kartotece S1XVI tylko

<sup>65</sup> Zob. Siatkowski, *op. cit.*, s. 205—208.

<sup>66</sup> Zob. Reczek, *op. cit.*, s. 95—101, 117.

<sup>67</sup> Zob. Siatkowski, *op. cit.*, s. 173—174.

<sup>68</sup> Zob. *ibidem*, s. 174.

<sup>69</sup> Zob. J. Siatkowski, *Dwa Unglerowskie wydania „Katechizmu” (Reja)*. „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 6, s. 100—101.

u Calepina: Garrulus — szczebiot, zwącz (!) Calep 447b; nugax — plotka, zwacz (!) 707a, vitilitigator — obzuwcy, zwacze (!) 1130a.

*zwawość* ‘gadatliwość’: mowa albo *zwawość* niepotrzebna, z szaleństwem złączona D4v = *loquacitas* vitium semper cum stultitia coniunctum est c4v; więcej przystoi krótkość a niewiele słów niżli zbyteczna *zwawość* H8. Wyraz nie notowany w materiałach S1XVI.

*zwawy* ‘gadatliwy’: Łacinnicy [...] zowią je [ludzi niepowściągliwego języka] języczne, *zwawe*, świegotliwe D6 = *linguaces*, *locutuleios*, *garrulos* c5v. W kartotece S1XVI notowany 14 r.: u Biernata z Lublina (3), Bielskiego (2), Górnickiego (1), Reja (4), Sarnickiego (1), Skargi (2) i w polskiej części Calepina (1), np.: *Zwawi* język tylko mają BierEz K3v; jednemu *zwawemu* człowiekowi rzekł: Gdyby ty moimi uszyna słucał, milczałby BielŻyw 41; którym się podoba człowiek *zwawy*, a takiego nazową biesiednym GórnDworz C8v; przed ludźmi falesznymi a języka *zwawego* Rej Ps 189; *zwawy* [ksiądz], co sie nie może nakochać w swej mówce SarnUzn H4; on *zwawy* y słowny heretyk jako pień niemem został SkarŻyw 372; *Lingua* — *zwawy*, blegot Calep 606a. Chociaż *žuје*, *žuа* było wyrazem znanym w polszczyźnie, skłonna byłabym *zwawego*, *zwacza* i *zwawość* w przedstawionym wyżej wyspecjalizowanym znaczeniu uznać za bohemizmy. Kieruję się przy tym zapisem w siedmiojęzycznym słowniku praskim Piotra Lodereckera (1605)<sup>70</sup>, w którym łac. *lingua* ma odpowiedniki czes. *mluvný* i *žvavý*, pol. — *zwawiec* L4v.

Przeprowadzona analiza dialektologiczna rzuca światło na pochodzenie i gusty literackie tłumacza dzieła Erazma. Fonetyczne cechy języka wskazały na Polskę północną, cechy słownikowe (*eż*, *kasztalan*, *trzebny*, *trzebniej* oraz *obiecz* i *przynuczenie* z hiperpoprawnym *cz*) zawężyły ten obszar do Mazowsza. Co do gustu literackiego — tłumacz pozostawał pod urokiem czeszczyzny. Liczne bohemizmy są tego wyraźnym dowodem. Dotąd wiedzieliśmy o Janie Maleckim z Sącza, że chętnie używał czeszczyzny i posługiwał się czeszczyzną w rozstrzyganiu poprawności form polskiego języka<sup>71</sup>. Malecki także był wydawcą niektórych dzieł Erazma i jego gorącym wielbicielem<sup>72</sup>. Jednak polszczyzna *Książ* nie da się przypisać Sądeczaninowi. Wskazuje ona na Mazowszanina<sup>73</sup>, pisarza zaangażowanego po stronie reformacji, jednego z literatów nie znanych, jak dotąd, z nazwiska historykom literatury.

<sup>70</sup> Zwrócił nań ostatnio uwagę V. Frančič w referacie *Dział polski w siedmiojęzycznym słowniku P. Lodereckera z r. 1605* („Sprawozdania z Posiedzeń Komisji” PAN, Oddział w Krakowie, 1966 (1967), s. 46—50).

<sup>71</sup> Zob. S. Rospond: *Kultura językowa w Polsce XVI wieku. I. Polemika poprawnościowa J. Maleckiego z J. Seklucjanem*. „Język Polski” 1938, z. 2; *Studia nad językiem polskim XVI wieku*, rozdz. poświęcone Sandeckiemu-Maleckiemu.

<sup>72</sup> Zob. J. Sandecki (Malecki), *Ewangeliarz z początku XVI w.* [...]. Wydał i wstępem poprzedził J. Janów. Kraków 1947, s. CXXXVI, CXLII. BPP 87.

<sup>73</sup> Z Mazowsza 15 (= 30% ogółu) pisarzy urodzonych w latach 1500—1525: A. Alantsee, S. Chościecki, K. Goski, A. Gostomski, J. Górski, S. Grzepski, F. Kraśniński, Szymon z Łowicza, A. Prażmowski, Wawrzyniec z Przasnysza, J. Seklucjan, M. Sękowski, F. Sierpski, Maciej Walerian z Warszawy, W. Wędrogowski — jak przytacza Z. Florczak (*Udział regionów w kształtowaniu się piśmiennictwa polskiego XVI wieku*. Wrocław 1967, s. 92 oraz mapa 2/II).